

Słodki Całus od Buby

Łemkowyna

kapodaster – II próg

Dusza moja kamienna i serce z kamienia.	a a ⁷ d E
I oczy zmrożone granitami szczytów.	a a ⁷ d E
Zimne echo ulicy odbija kroki	a a ² d ² E
I kolana chłodzi posadzka kościoła...	a d E E

I cóż mi powiesz Panienko Przeczysta- jarzębino,	d G C E
Ikono leśna- przydrożna leszczyno?	a d E E
Czegóż mnie nauczysz pod drewnianym dachem,	d G C E
Płomykiem lampki drżącym, bukowym zapachem?	a d E E / a d E a

Dłonie moje stalowe i nerwy ze stali.
Zimna porcelana, błyszczący widelec.
Nawet krzyż na ścianę wykrojony z blachy
I żelaznym gwoździem przybity do muru...

I cóż mi powiesz...

Nigdy nie zrozumieć waszych ciepłych dłoni
I drewnianych łyżek nasiąkniętych zupą.
Twarz przytulałam do belek, lecz ukłon- do progu.
I wracam do siebie żelazną koleją...

I cóż mi powiesz...